



Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ūdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Cui bono?*)

Polskija palityčnyja znachary ū nas uwieś čas ćwierdziać ciomnamu narodu, što Polšča jość „abaronym wałam chryścijanstwa na Ūschodzie“ i hetym starajucca swaju religijnuju, naskroś nacyjanalistyčnuju, palityku na biełaruskich ziemlach apraŭdać, jak prad sučasnaściami, tak asabliwa prad historyjaj. My adnak, što na heta „chryścijanstwa“ musim hladzieć što dnia i što chwili-ny, na celuju sprawu majem inšy pahlad i heta woś čamu:

1. Inšym bylo ū nas religijnaje žyćcio prad wajnoj, kali polski nacyjanalizm byŭ u abcuhoch maskoŭskaj palityki, i inšym jość heta žyćcio siahońnia, kali hety-ż nacyjanalizm nia maje ramak. Upadak religijnaha žyćcia našaj wioski tak widawočny, što samo dakazywańnie jaho bylo-b roŭnaznačnym z bićciom u adčynienija dźwiery. Raspusta, kradzieży, razboj, pierakupnictwa, sektanstwa i inš. nikoli jšče nia „ćwili“ ū nas hetak, jak „ćwijuć“ siahońnia. Skalychnienaja narodnaja enerhija, adzin z najmahutniejšych dziejnikaŭ sučasnaści, nie pazwalaje zakawać siabie ūžnoŭ u čużyja formy i, napatykajućy na adpor u kirunku naturalnaha zdawaleńnia swaich wymohaŭ, wyliwajucca ū formy chworthyja.

2. Polskija kiraŭniki kaścielnaj palityki ū nas biespatrebna i z widawočaj škodaj dla sprawy wiažuć religiju z polskim panujučym nacyjanalizmam. Na kolki heta niebiaśpiečna, pakazuje choć-by najnawiejšy przykład „katalickaj“ i „nacyjanalna-adnalitaj“ Hišpanii: čuć tolki źmianiliasia forma ūradu, jak u kraj źniščana i spalena 150 kaściołaŭ, parazahnany klaštary i zakonnyja damy, a duchawienstwa, adkazny dziejnik kaścielnaj palityki, abo pachawalasia pa prywatnych damoch, abo susiom paŭćakala z kraju (miż imi i kardynał-prymas Hišpanii!). Hetkija skutki nacyjanalistyčnaha zaślapienja ū kirawańni religijnym žyćciom.

Heta na najbliżejšuju metu. A na dalšuju? U jakim-ža swiatle pradstaŭlajucca tady chryścijanstwa (katalictwa), jakoje niknie z pawierchni ziarni ū toj mament, jak tolki adychodźić jahony ziemny apiakun, i chto za ūsio heta adkazny?

3. Što najbołš adnak dziwić koźnaha biesstaronnaha čalawieka ū adnosinach da biełaruskaj sprawy polska-katalickaj duchoŭnaj ūłady, heta tupaja ignorancija (nieświadomaść) hetaj apošniaj, hraničačaja z świadomaj wolaj barbaryzacyi biełaruskaj palityčnaj dumki. Padčas, kali ūwa ūsich halinach biełaruskaha adradženskaha ruchu praca jdzie poŭnaj paraj, palityčnaje pole pracy dla biełarusaŭ-katalikoŭ — z woli Wil. katal. arcybiskupa Jałbzykoŭskaha — ad troch hadoŭ farmalna zamkniona. U mament, kali kujucca biełaruskaja palityčnaja dumka, biełaruskija kataliki farmalna pazbaŭleny mahčymaści nia tolki mieć upłyŭ na jejny źmiejst i formu, ale nawat i baranicca ad napaściami: chto budzie adkaznym za skalečańnie i wykryuleńnie biełaruskich palityčnych ideałaŭ, wysnawanych pry hetkich umowach?

Jak wialikija z hetaha maje škody biełaruskaja palityčnaja dumka i samo nawat katalictwa, acenić naleźna tolki historyja. My siahońnia tolki možam śćwierdzić, što hetyja škody mahli-b być niezraŭnana bołšymi, kali-b świadomyja biełaruskija katalickija masy spuźalasia ū svoj čas arcybiskupskaj zabarony i adyjšli ad swaje adzinaje partyi „Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji“ (BChD). Masy, paŭtarajem, nia spuźalasia, nie adyjšli, masy wytrywali i hetym samym — wyjhrali.

Nia toimsia adnak i z stratami. Wymuśnany adychod katal. duchawienstwa z dziejnych našych radoŭ musiŭ baluča adbicca i adbiŭsia na našaj pracy, asabliwa ū pieršych tydnjach i miesiacach. Siahońnia arhanizacyjnaja prabiely biezahanna zapaŭniaje ūžo świeckaja intelihencyja. Kompe-

Niezaleźnaść Katalonii.

Siarod nabaleŭšych i nierazwiazanych nacyjanalnych spraŭ u Eŭropie, jakich nie raźwiazala nawat apošniaja suśwjetnaja wajna, jość sprawa Katalonii.

Niewialikaja kraina — Katalonija, jakaja znachodzicca nad Sieradziemnym moram i jakaja da apošnich časoŭ byla 15-aj častkaj Hišpanskaj dziaŭstawy, sioletnij wiasnoj abwieściła siabie samastojnaj i niezaleźnaj.

Dasiulešniaja dola Katalonii byla takaja samaja, jak i koźnaha pantawolenaha narodu. Hišpanscy nie pryznawali nawat katalonskaj mowy, nazywajućy jaje dyjalektam abo žarhonam i staralisia ūsimi siłami wynaradawić kataloncaŭ. Hety sposab my bačym usiudy. Katalonskiju mowu wykidali z narodnych škołaŭ, zakrywali katalonskija kulturna-praśwjetnyja arhanizacyi, kanfiskawali katalonskija hazety, nie začuwardźali lehalnych arhanizacyjaŭ katalonskaj moładzi i sudzili narodnych katalonskich dziejačoŭ.

Wykarystywali Hišpanscy Kataloniju tak-ža i ekanamična. Hišpanski ūrad braŭ wialikija padatki ad kataloncaŭ, jakija wydawaŭ na ūsie inšyje patreby, tolki nikoli na patreby Katalonii. Zażyli Kataloncy ad Hišpanii tak-ža i „ščaścia“ wajskowaha asadnictwa. Urešćie ūsie ūradaŭcy ū Katalonii byli Hišpancy.

U 19 stahodździ pačala adradžacca katalonskaja literatura. Da hetaha dałučyłasia nacyjanalnaja świadamaść siarod Kataloncaŭ, a za nacyjanalnaj świadamaściami pryšlo i zmahańnie za niezaleźnaść. Nie pieraškodzili i fałšawańni apinii zahranicaj ab Kataloncach, — hišpanscami, jakija abzywali Kataloncaŭ anarchistami, najmitami worahaŭ Hišpanii abo čużackimi aħientami. Kataloncy ad hetych zakidaŭ baranilisia, jak mahli, a pašla suśwjetnaj wajny katalonskija pradstaŭniki pačali wystupać na ūsich miźnarodnych kanhresach nacyjanalnych mienšasćiaŭ. Ale, jak usiudy, tak i tutaka, Eŭropa byla hluchaja na damahańni hetaha padniawolenaha narodu.

Ale pryšla para i wola narodu ździejsniłasia. — Katalonija zdabyła siabie wolu.

Pašla niadaŭnaj rewalucyi i ūpadku manarchii ū Hišpanii, kali ū Madrydzie abwieścili Hišpaniju republikaj, u Barcelonie abwieściana Katalonija niezaleźnaj dziaŭstawaj. Prezydentam Katalonii staŭsia pałkoŭnik Macia, jaki da hetaha času musiŭ chwawacca zahranicaj ad praśledu hišpanskaha ūradu.

Katalonija maje ūsie warunki da niezaleźnaha isnawańnia, ale treba spadziawacca, što hetaja nowaja i maładaja dziaŭstawa budzie mieć i swaich worahaŭ. Ministr zahranicznych spraŭ maładoj hišpanskaj republiky ūžo zajawiŭ, što Hišpanija pryznaje šyrokija prawy samabytnaści Katalonii, ale ū hraniicach Hišpanskaj dziaŭstawy.

Hišpanskaja rewalucija prypaminaje Rasiejskuju rewaluciju, kali Biełarusy chacieli twaryć niezaleźnuju dziaŭstawu i kali maskoŭski ūrad, polskija arhanizacyi i rewalucyjnyja partyi darađžali nie rabić „hlupstwa“. Miahkaje serca biełarusa i durnaja wiera ū suśwjetnuju rewaluciju adłażyli swaju sprawu na dalej, žalejućy swajho woraha bołš, jak siabie.

Kataloncy razumniej pastupili ū hetaj sprawie ad Biełarusaŭ, jany nie aħraničyliśia pežadaniem niezaleźnaści swajej dziaŭstawy, ale, nia pytajućysia ū worahaŭ swaich, stwaryli jaje i tolki pašla faktu dakananaha prysłuchouwajucca da hołasu niezdawolenaj Hišpanii. J. P.

tencyja adnak spraŭ ścisła religijnych u arhanizacyi doŭha jšče moža być zahrožanaj. Ale heta ūžo wina nie arhanizacyi, jak takoj, a čyńnikaŭ kaścielnaj u nas palityki: jany za heta i adkazny.

Jakoje-ż mnostwa faktaŭ možna jšče bylo-b sabrać tut, kab pierakanacca, jak blizarukimi, jak zaśleplenymi źjaŭlajucca siańniašniaja polskija ki-

Z biełaruskaha žyćcia.

LIKWIDACYJA BIEŁARUSKAJ HIMNAZII ū KLECKU. Polskija školnyja ūłady nie dali kancesii na 1931-32 školny hod dla Kleckaj biełaruskaj himnazii i zahadali pieradać u Kuratoryju ūsie akty i piačatki himnazii.

Biespadstaŭnyja kanfiskaty „Šłach Moładzi“. Z wialikimi wysilkami hrupa biełaruskaj moładzi ū Wilni wydaje swoj orhan „Šłach Moładzi“. Hetaja časopiś wychodzić raz na miesiac. Kirunak „Šłachu Moładzi“ — narodna-uzhadawaŭcy. Utrymliwajucca heta časopiś wyklučna aplataj čytačoŭi achwiarnaj pracaj maładych biełaruskich drukaroŭ. Koźnaja kanfiskata hetaj časopiśi zabojča adbiwajucca na jaje wydawiectwie. A hetkich kanfiskataŭ „Šlach Moładzi“ za karotki čas swajho isnawańnia (nia poŭnyja dwa hady) paciarpieŭ aź 3, dy i tyja ūsie biespadstaŭnyja:

1. U 1929 hodziu 26 listapada administracyjnaja ūłady skanfiskawali „Šlach Moładzi“ № 8 za wierš „Padymajsia z nizin“ i staćciu „Krychu ab sučasnaści“, padwodziaćy Ich pad 129 art. K. K. Ale Akruźny Sud dnia 11.V.1930 h. razhladzieŭšy hetuju sprawu, nie znajšoŭ nijakaha prastupku i apraŭdaŭ redaktara M. Piaciukiewiča i wydaŭca J. Bahdanowiča.

2) U 1930 h. 16 krasawika administracyjnaja ūłady skanfiskawali „Šlach Moładzi“ № 4 za wierš „Biełarus ustań“, padwioušy tak-ža pad 129 art. K. K. Ale Akruźny Sud i z hetym ćwierdžańniem administracyjnaj ūłady i prakuratury nie zhadziliśia, bo, razhladzieŭšy sprawu dnia 20.V.1931 h., u wieršy „Biełarus ustań“ nie znajšoŭ prastupnaści i apraŭdaŭ redaktara Piaciukiewiča i wydaŭca Bahdanowiča.

3) 25 kastyčnika 1930 h. administracyjnaja ūłady skanfiskawali „Šlach Moładzi“ № 11 aź za niekalki padanych wiestak. Ale z hetaj kanfiskataj załatwiła sprawu prakuratura biaz sudu, kasujućy „postępowanie karne“ adnosna redaktara hetaj časopiśi.

Jak bačym, administracyjni nahladčyk za presaj nie škaduje cenzurnaha aławika čytajućy „Šlach Moładzi“, padkreśleńni katoraha kasuje sud. A wydawiectwa časopiśi cierpić wialikija materjalnyja straty, jakich nichto jamu nie zwaročwaje.

Aħulny schod Bačkaŭskaha K-tu Wil. Bieł. Himnazii adbyŭsia 28.V. s. h., na jakim wybrany prezydijum K-tu ū nastupnym składzie: Ks. A. Stankiewič, W. Bahdanowič, R. Astroŭski, hram. Pedahiel i Karol.

„Kupalle“ — misterjum, snawanaja na biełaruskaj mitolohii. Pad takim zahałoukam u minulym tydni wyjšła z druku nowaja kniźyca K. Swajaka, wydawiectwa „Biełaruskaj Krynicy“.

Kupalle. Wil. Addzieł Bieł. Inst. Hasp. i Kult. Iadzić sioleta biełaruskaje nacyjanalaje Kupalle ūnočy z 27 na 28 čerwienia. Światkawańnie adbudziecca na ūłoŭni pryrody na bierazie Wialejki. Dziela dakładnaha pryhatawańnia świate, treba wiedać napierad lik učasnikaŭ. Zapis na swiate ūžo prymajucca što dnia ū bieł. kniharni „Pahonia“ (Ludwisarskaja 1).

„Skarynija“. Pad takim nazowam maleńkaja hrupka biełaruskich studentaŭ u Wilni zakładaje studenskuju korporaciju. Jak dawiedywasia, hetuju studenskuju arhanizaciju załazyli tyja biełaruskija studenty, jakija pašla wybaraŭ Uradu Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu ū Wilni

A hałoŭnaje, jak usia ichnaja čynnaść piarečyć asnowam samoha katalictwa!

I našto? Cui bono?

Ci patoje, kab historyja wyzwaleńnia Biełarusi zapisała ū lik swaich pryhniatacielaŭ i katalicka-kaścielnuju hierarchiju? Čyja ū hetym karyść?

*) našto?

stracili prezydjalnija stanowišcy ũ B.S.S. i jakija, dzieła pryčyn materjalnaha charakteru, trymajucca polska-bielaruskaj sanacyi.

„Sialanstwa i kamunistyčnaja partyja“. Pad takim zahałoŭkam u minulym tydni wyjšia ũ Wilni praklamacyja, jakaja škirawana prociŭ kamunistaŭ. Na hetaj praklamacyi pad tekstam podpisana niejkaja — Wilenskaja Bielaruskaja Hrupa „Adradžeńnie“.

Ekskursija wučniaŭ Wil. biel. himnazii, V kl., u Nawahradčynu, na woziera Świteż, wyjażdżaje 4 h. m.

Nia wierać. Dawiedywajemsia, što cely rad bielaruskich ustanowaŭ, arhanizacyjaŭ i prywatnych asob admowilisia dać sioleta materyjalnuju dapaŭmohu dla „ABSA“ (Abjedn. biel. stud. arhanizacyjaŭ) dzieła taho, što nia majuc dawieru da ũpoŭnaważanaj na Polšču asoby da zboru achwiarau.

Ad administracyi „B. Kr.“: hety numer „B. Krynicy“ z techničnych pryčyn wychodzić raniej. Dalejšyja numary wyjduć 17 i 27 čerwienia s. h.

Z BIELARUSI PAD SAWIETAMI.

Sud — orhan kamunistyčnaj dyktatury. Centralny Wykanaŭcy Kamitet i Rada Narodnych Kamisaraŭ B.S.S.R. 25 krasawika s. h. wydali zakon, pawodle katoraha sudy ũ B.S.S.R. stalisia zaleznyimi całkom ad kamunistyčnaj partyi.

U ũstupie hetaha zakonu wyrazna skazana, što „Sud, jak orhan dyktatury proletaryjatu, wiadzie swaju rabotu z metaju bolš chutkaha ażyćciaŭleńnia socyjalizmu praz padaŭleńnie supraciŭleńnia klasawaha woraha“.

Kolektywizacyja i „wydzielčyna“ ũ joj. „Савецкая Беларусь“ z dnia 17.V. 1931 h. padaje, što sioletnij wiasnoj uzmaħlasia kolektywizacyja sialanskich haspadarak na bielaruskich ziemiach. U kolektywach (kamunach) zawiedzienna „wydzielčyna“ pracy, h. zn. koźnamu sielaninu naznačaje kolektyŭny ciwun, skolki jon pawinien za dzień zaarać, zabaranawać, ci skolki jakoj inšaj raboty zrabić. Koźnamu artaju dana pa pary koniaŭ i jon pawinien ich dahladać i wykonwać zahady ciwuna. — Susim pańščyna!

Taja-ż „Сав. Беларусь“ padaje, što sialanie probujuć i zmahacca z kamunistymi, baŭoniačysia ad kolektywizacyi. U Homiełščynie ũ Dawydaŭskaj wołasci sialanie napali na kamunistyčnych instruktorau, jakija rabili ũ wioskach techničnuju padhatoŭku da skolektywizawańnia sialanskich haspadarak, i mocna ich pabili. U tych wioskach, jak piša „С. Б.“, pašla hetaha adbylisia aryšty i aryštawanyja sialanie padany ũ sud, katory, jak orhan praletarskaj dyktatury, z aryštawanyimi peńnie žorstka rasprawicca.

U kałchozach panujuć nieparadki. Pawodle oficyjoza Biel. Kompartyi, mienskiej „Звязды“ z dnia 24 m. m., z usiej plošcy kałchoznych paloŭ zastiejena bylo da 20 m. m. tolki 16 pac. Usiu winu kamunistyčny oficyjoz skidaje na niaŭmiełaść pracy i na zľuju wolu nasielnicstwa.

Peńnie-ż, winawaty zaŭsiody strełacnik.

Čytajcie i pašyracie „Bielaruskiju Krynicu“.

Z Litoŭskaha žyćcia.

Wialikuju knihu ab Wilni napisaŭ litoŭski hienerał Daŭkantas, ciapierašni konsul u Brazylji.

Kanfiskata litoŭskaj kniźki ab adnosinach Wilenskaha arcyb. da rełhijnych patrebaŭ litoŭcaŭ pačwierdźana akančalna.

Sprawa litoŭskaj wučycielskaj seminarijy ũ Wilni, jakuju polskija ũlady zakryli i nia dumajuć atkrywać, T-wa „Rytas“ maje škirawać u Najwyšejšy Trybunał.

Wilenski arcyb. Jałbżykoŭski narušaje konkordat. „Vilniaus Rytosus“ (13.V. s. h.) piša, što nasuproc Konkordatu wilenski arcybiskup ahraničyŭ prawy litoŭskaj mowy ũ nastupnych parafijach: u Rudni, u Haduciškach i apošnim časam u Wasiunach.

U sprawie Eucharystyčnaha Kanhresu ũ Wilni, jaki niadaŭna adbyŭsia, a z jakoha wilenski arcyb. zrabiu polskuju narodnuju manifestačyju, paminuŭszy litoŭcaŭ i bielarusau, „Vilniaus Rytosus“ (16.V. i 20.V. s. h.) aź u dwuch artykułach abhawarwaje hetuju jaŭnuju kryŭdu dla litoŭcaŭ i bielarusau i zaklikaje zacikaŭlenych da bolšaj arhanizacyi.

Litoŭskaja delehacyja z parafii Pelesy žwiarnułasia da papieskaha Nuncyja ũ Waršawie z prošbaj pakinuć u ich parafii ksiandza litoŭca Budreckaha, jakoha adtul biazdaj pryčyny i z jaŭnaj dla litoŭcaŭ kryŭdaj zabiraje wilenski arcyb. Nuncyja abiacau sprawu razhledzić i dać adkaz.

Z Polščy.

Žmiena ũradu. U kancy minulaħa miesiaca farmalna žmianiŭsia ũrad u Polščy. Dnia 26.V. urad na čale z premjeram Słaŭkam padaŭsia ũ adstaŭku, a 27.V. utwaryŭsia nowy ũrad, na čale z premjeram palkoŭnikom Prystaram.

Hety nowy ũrad mała ũ čym roźnica ad uradu steroħa, kali nia ličyć z wialikuju žmieniu ũ ministerstwie skarbu, ministram katoraha naznačany ciapier brat marš. Piłsudskaha, pasol Jan Piłsudski. Ad hetaj žmieni ũradu, žmieni sučasnej palityki polskaj čakać nia treba, bo na heta ũradawaja žmiena nie pakazwaje.

Zahraničnaja pazyka. Polščca dastała ũ Anhlii pazyčku — 550.000 funtaŭ šterlinhaŭ na razbudowu telegrafičnaj i telefaničnaj sietki. Hetuju pazyku anhlijcy dali — 350 tysiać funtaŭ tawarami, a rešta hrašmi.

Arhanizacyja „Samopomoc chłopska“ ũ apošnija časy ũladami zakryta, bo przyznali jaje, što jana maje kamunistyčny charakter.

Z zahranicy.

Sesija Lih Narodaŭ, jakaja adbyłasia ũ minulym miesiacy i jakuju ũsie hazety nazywali wielmi waźnaj, dnia 23.V. zakončylasja, nia wyrašyŭszy aniwodnaje waźnaje sprawy. Praŭdu kaźućy, dyk Liha Narodaŭ — ci prašciej sajuz dziarżawaŭ — i nia jość instytucyjaj rašajučaj abo pastanaŭlajučaj. Jana žjaŭlajacca tolki instytucyjaj parazumieńnia, dzie sporačyja miź saboju dziarżawy dabrawolna łahodziac swaje sporki. Toje samaje bylo i na hetaj „waźnaj“ sesii. Sprawu aŭstryjska-niamieckaha mytnaha sajuzu, ab jakim

tak mocna trubiła ũsia Eŭropa, jak ab niejkaj niebiašpiecy, adasłali ũ Miźnarodny Trybunał u Haagu, kab tam razhledzili jaje, ci nie supiarečnaja jana z miźnarodnymi dahaworami wersalskaj epochi. Sprawazdaču polskaha ũradu ab załahodźańni niamieckich kryŭdaŭ na Polšču na Hornym Šlonsku adłažyli razhladać na wosieŭ, bo pradstaŭnik Polščy zapeŭniu, što polski ũrad biare na siabie adkaznaść za supakoj na Šlonsku. Na hetym hetaja „waźnaja“ sesija Lih i zakončylasja.

Nastupnaja sesija Lih adbudziecca ũ wosieŭ i maje pačacca 7 wierašnia s. h.

Sprawa ũkraińskich kryŭdaŭ na miźnarodnym forumie. „Kamitet Troch“, jaki składjacca z pradstaŭnikoŭ dziarżawaŭ u Lizie Narodaŭ, adbyŭ niekalki pasiedźańniaŭ z učasćiem pradstaŭnika Polščy min. Zaleskaha, na jakich razhladaŭ ũkraińskija skarhi na Polšču za „pacyfikacyju“ Ušč. Haliččyny i ũ hetaj sprawie wydaŭ kamunikat nastupnaha žmiestu:

„Niekalki skarhaŭ ab pałažeńni ũkraińskaj mienšaści pad Polščaj byli pradmietam naradaŭ Kamitetu Troch. Koźnaja sprawa pradstaŭlena ũ hetych skarhach razhledžana byla ũ studni ũ Ženewie i ũ krasawiku ũ Londonie. Došledy prakanalni, što raźwiazańnie hetaj sprawy niemahčymaje biez razsledawańnia ũsich jaje pryčyn. Dzieła hetaha najlepš ustrymacca ad padstawowaħa wyrašeńnia. U dniach 21 i 22 traŭnia Kamitet paznajomiŭsia z infarmacyjami, katoryja padała polskaja delehacyja. Polski ũrad spadziajacca, što skarhi hetyja žłikwiduje. Kamitet Troch ad samaha pačatku mieŭ uraźańnie, što najlepšaja metoda — adłažyć hetuju sprawu da nastupnaha pasiedźańnia. Kamitet Troch spadziajacca, što adnosiny polskaha ũradu znojuć achwoćy adħalosak u ũkraińskaj mienšaści da sužyćcia miź dwuma narodami“.

Palskija hazety, padajućy hety kamunikat, nazywajuć jaho pieramohaj Polščy i prawałam ũkraińskich zachadaŭ. Na naš pahlad, hetaja sprawa pradstaŭlajacca susim naadwarot. Prawałam ũkraińskich zachadaŭ ci „fijaskam“, jak ciešyć siabie polskaja presa, hetaha nazwać nia možna, bo sprawa hena ũžo pahlybiłasja na miźnarodnaj arenie i jana budzie razhladacca ũ wosieŭ Lihaj Narodaŭ.

Jak polski ũrad pałahodziŭ kryŭdy niamieckaj mienšaści na Hornym Šlonsku. Jak wiadama, na papiarednij sesii Lih Narodaŭ razhladałasja sprawa niamieckich kryŭdaŭ na Polšču na Hornym Šlonsku, padanych niamieckaj arhanizacyjaj „Volksbund“, jakija zdarylisia ũ časie wybaraŭ u 1930 h. U hetaj sprawie Liha Narodaŭ „wyraziła nadzieju“, što polski ũrad hetyja kryŭdy niamieckaj mienšaści załahodzić, a pradstaŭnik Polščy na heta zhadzisja i abiacau padać da wiadama Lih hetyja pałahodźańni. Woš ėa dnia 21 traŭnia s. h. polski ũrad padaŭ u sekretarjat Lih Narodaŭ sprawazdaču z hetych pałahodźańniaŭ. Z hetaj sprawazdačy dawiedywajemsia, što ũ suwiazii z skarhaj u Lihu Narodaŭ „Volksbundu“ na Polšču polskaja prakuratura padała ũ sud 121 sprawu za wybarnyja nadužyćci. Da dnia 25 krasawika bolš paławiny hetych spraŭ razhledžany sudam, z jakich u 52

W. A.

Adam i Anielka.

IV. U hryboch. Sudžany.

— Chto biare wialiki koš, toj z paroźnym wierniecca, — śmiajalisja dziaŭčaty, — dyk Anielka ũziała siaredni. Wiasioła bałtajućy jazykami, to prypiawajućy, zajšli da lesu i razsypalisia, zahukali Hryboŭ, praŭda, siahodnia bylo, jak nikoli. Anielka, razhladajućysia, biez pašpiechu, znajšła ũžo dziesiać barawikoŭ i kryšku astałasja; huknuła — adazwałasja. Bačyć — siadzić barawik kala jełki; padbieħła, wyrwała. Treba šukać „breta;“ padyšła da jełacki, padniała sučok — dwa barawiki. Pryhladajacca bolš: widzić — adzin malusieŭki wylazić z mochu; rwieć jaho, aź heta sparyš, wot dobra! Huknuła — jakby atkazali, a moža tolki recha? Jašče barawik, ale treba dahaniać. Biažyć jana, biažyć, aź dziwu dałasja: siadzić barawik, jak šapka, karol, widać, byŭ ichnaha rodu. Pašukała — niama bolš. Stała jznoŭ hukac — nichto nie adażwiecca. Wyšla na pasieku, — niejkaja daroźka! Zabludziła. Kudy iści, niama wiadama. Doždzyk pajsoŭ drobny, ale nieba razjašnjajacca. Užo wiečareła. Wawioraka skakała pa sońnie, nieħdzie stukaŭ dziacieł, za-

čyrykała ptašačka. Anielka hukala doħa, ale joj atkazywala tolki recha. Až bačyć — na hetaj samaj daroźcy ũ woddali pakazaŭsia niejki pan, rostu wyšej jak siaredniaha, u čornym ubraŭšysia i sam čarniawy, z parasonam i ũ doħich botach. Anielcy zrabilasja žutka; pierš padumała, što heta akanom pani Kapuścinskaj, ale nie — nia jon, toj mienšy i starejšy, a hety — mužčyna małady. Anielka chacieła pierš schawacca, ale i tak bylo kiepska, bo byla zabludziŭszy, a sonca na zachadzie. Uzdychnuła cichaŭka: „Matačka Boskaja“ i wyšla z pad hustoj jeli. Zaraz da jaho i pytajacca:

— Moħa pan pakazaŭby daroħu ũ Alšany, ja z Barunskaj wulicy.

— A ja z Ašmianskaj, — skazaŭ toj.

— A Boħal heta pan Amerykaniec, a ja nie paznała. Dziakuj Boħu! a ja tak bajałasja.

Jon tymčasam przykmiaciŭ, što Anielka przyhoħaja dziaŭčyna. Widzieŭ jaje i pierš, jak u ich žala, ale tahdy nie ũdałosja jamu tak przyhledzicca, jak ciapier. Jana byla zmokšy, što aź kaftanik przył da ciela. Praz adziežu nadta wyrazna rysawalisja jaje dziawoćyja plecy i hrudzi, a jana stajala ũciešyŭšysia i pačyrwanieŭszy, jak špiełaja wleńšnia siarod mokrych listočkaŭ. I jany tak minutku pastajali.

— Čaho-ż my staim? — skazaŭ Amerykaniec. Idziom! my na alšanskaj daroźcie; zaraz za

lesam, upopierak praz paletki, wiarsty paŭтары da Haradzišča. Zojdziem razam pad Haradzišča, a tam užo trafiš.

— Hdzie-ż heta pan Adam spacyruje?

— Pierš-na-pierš, ja ni pan Adam, ale prosta Adam Jakubiel, ci Amerykaniec; nia lublu, kali chto mianie panam nazywaje. I na spacyry času nia maju; chadziŭ ciapier za intaresam u Zaścienak da znajomych. Anielka zadumałasja, jana dahadałasja, što Amerykaniec chadziŭ da swajej šlachcianki. Jany išli spačatku maŭčkom. Zaraz wyšli z lesu. Chmary stali raschodzicca, doždzyk jašče krych. ciarušyŭ, ale pakazałasja sonca jasnaje, wiasiołaje. Až maładeja naša para pawiesialeła. Užo jany razhawarylisia i bylo im wiesiele i dobra. Chto-by žniačeŭku hlanuŭ na hetuju paru, dyk mohby padumać, što jany abo ũčora pa šlubie, abo zaŭtra iduć da aŭtara. Tak jany byli da siabie padabrany. Užo jon nios košyk z hrybami, a jana parason. Akazałasja, što Adam chadziŭ da znajomaha, što anadaj przyjechaŭ z Ameryki, a pośle nawieć przyznaŭsia pad wialikim sakretam, što šlachcianku klnuŭ, a dumaje pašukać kaho-kolecy ũ Alšanach, bo tyki sapraŭdy treba žanicca.

— A moža, — kaħa Amerykaniec, — z taboj aźaniusia?

sprawach winoŭnyja zasudżany na rożnyja kary. Administracyjna pakarana 6 asob i adzin uradawiec zwolnieny sa służby. Rešta spraŭ jašče nie razhledżana i jość śledzstwie.

Kali z-zadu strach, dyk napieradzie pieraškod niama. Nie zważajućy na rożnyja paśla-wajennyja pieraškody da zbliżeńnia Francyi z Niamieččynaj, u hetych dziaŭstawach štoraz to wyrażniej naśpiawaje dumka pałahodźańnia niamiecka-francuskich spraŭ. U apošnja časy palityki hetych dziaŭstaŭ starajucca zrabieć upłyŭ na publičnuju apiniju ab potrebie francuska-niamieckaha parazumieńnia. Sproby hetyja užo tak daleka pasowujucca, što francuskaja palityka abaznačaje punkty, na padstawie katorych Niamieččyna moža daćci da poŭnaha parazumieńnia z Francyjaj. Pawodnie hetych punktaŭ, jašče nie aficyjalnaj francuskaj palityki, Francyja pawinna przyznać potrebu rewizii i źmienu wersalskaha traktatu, zhadzicca na pryłučeńnie Austryi da Niamieččyny, addać Niamieččynie zamorskija kalonii, jakija jana straciła ŭ apošnjaj wajnie — Toho i Kamerun, sprawu h. zw. hdanskaha kalidoru pałahodźić na karyść Niamieččyny koštam Litwy, jakaja musila-b stacca polskaj prawincyjaj, a samaje hałoŭnaje — zraŭniac wajennyja siły Niamieččyny i Francyi.

Doŭhawiakowija sporki i takija razycho-dźańni, jakija isnujuc miż Niamieččynaj i Francyjaj, tak prosta i skora nia mohuc pieramianica ŭ pryjaźn, jak heta ŭjaŭniajućy sabie haračyja pryčilniki niamiecka-francuskaha parazumieńnia. Ale hetaja ideja, ideja francuska-niamieckaha zbliżeńnia, prad abliččam bałšawickaj niebiašpieki, u abiedzwiuch hetych dziaŭstawach, asabliwa ŭ Francyi, zdabyła užo ŭ świedamaści hramadźianstwa dawoli mocnyja pazycyi.

Apostalskaja Stalica ab sprawach socyjalnych. U apošnja časy ŭ 40 hadaŭščynu słaŭnaj encykliki Lawona XIII „Rerum Novarum“ sučasny haława katalickaha kaściołu papieź Pius XI wydaŭ encykliku „Quadragesimo anno“ tak-ža ŭ sprawach socyjalnych. U hetaj encyklicy Pius XI, prawodzjaćy dumku encykliki „Rerum Novarum“ dalej, pakazwaje na niesprawiadliwaści sučasnaha ekanamičnaha stanu. Pius XI tak-sama, jak i Lawon XIII, kładzie wialikuju adkaz-naść na bahatych ludziej za hałodnaje i niead-pawiednaje žyćcio pracownych masaŭ. Pius XI ka-ža, što nahramadźanaje nadmiernaje bahaćcie ŭ adnych rukach wielmi lohka pierachodzieć u tyraniju i despatyzm. Dziela hetaha, — ka-ža Pius XI, — treba, kab bahatyja ludzi płacili pracownym masam za pracu sprawiadliwa, kab hetyja pracownija masy mahli daćci da naležnaha dabrabytu, apioršana na ŭłasnaści. Urešcie Pius XI padkrašlaje, što pracu nia jość zwyčajnym pradmi-
tam handlu, bo ŭ joj adbiwajucca hodnaść čaławieka rabotnika, a dziela hetaha jana wymahaje nia tolki adpawiednaje cany, ale i pašany.

U Šwecyi ŭ Stokholmie ŭ minułym tydni dajšło da krywawych sutyčak palicyi z kamunistami. Raniena 40 asob, u tym liku 12 palicejskich. U S.S.R.R. u Jarasławie lekarskija ahledziny siarod wučniaŭ wyjawili 71 procent wučniaŭ chworych weneryčna, 41 prac. suchotnikaŭ i 83 pr. z wyniščanyimi arhanizmami ad niedajadannia, alkoholu i raspusty.

— Kali ja za pana nie pajdu, — śmiajała-sia jana.

Ich woćy spatkalisia i jana pačyrwanieła. Hetak žartujućy, dajšli da samaha Haradzišča. Tak im było sumna razychozdicca. Sonca pača-ło zachodzić u chmaru; jany stajali na przyho-račku, zadumaŭšysia. Woś užo sonca zakaciłasia, ale nie — jašče pramieńcyk znajšoŭ ščylinku u chmarcy, dy prosta zaświacił im u woćy.

— Heta na našu dolu sonca zaświaciła, — skazaŭ Amerykaniec.

— Jakto, na našu? — pytaje Anielka.

— A wot jak, — ka-ža Amerykaniec — i, loŭ-ka schiłušysia, pacaławaŭ jaje ŭ samyja wusny. Jana zadryžeła, chacieła paswarycca, ale ničo-ha... Jon-ža chacieŭ jašče raz, ale Anielka adskočyła i skazała: „nia možna, što pan!..“

Anielka śpiešna išła da domu. Jana była niespakojnaja, zadumana. Nia było nijakaha sum-niwu, što jany adrazu ŭlubilisia, choć hetaha słowa nie skazali; ale hawaryli ab hetym ichny-ja woćy, a świedkaj byŭ toj pramieńcyk sonca, što cikawaŭ z pad chmary. Anielka, pastrapaŭšy ŭ chacie, pa wiačery doŭha zabaŭlałasia z dziadź-kawymi dziećmi, a małuju Melačku caławała i tu-liła da siabie, jak rodnaja maci. Była jana jak-by ŭ haračcy i, lohšy ŭ paściel, horka płakała, a-ż zasnuła.

D a n a s p i š u ć .

PRAŚWIETNAJA PRACA.

Šaŭlani, Brasłaŭskaha paw. Pašla ciażko-je chwaryby našaj wučycielki bielaruskaj školy, M. Bułyhawaj, jakaja ŭ apošnja časy, dziakawać Bohu, paprawiłasia, iznoŭ zakipiela pracu ŭ ško-le i za szkołaj.

Dnia 19 krasawika s. h. wučni našaj školy adyhrali scenižny tvor „Sirata“, a hrupa moła-dzi adyhrała „Modny šlachciuk“. 3 traŭnia adyh-rali „Zaručyny Paŭlinki“. Abodwa spektakli ad-byłisia ŭ pamieščańni našaj školy, pad kiraŭnict-wam wučycielki. Taki samy spektakl adbyŭsia i 10 traŭnia — adyhrawy: „Žbianteżany Saŭka“, „Paślaniec“ i „Konski patret“ u w. Rudawa. Bielaruskimi spektaklami mocna cikawicca mias-cowaje sialanstwa, asabliwa moładź. Dziela taho, što hetyja spektakli ładzilisia z metej materjal-naha padtrymańnia ŭpadajućaj Šaŭlanskaj biela-ruskaj školy, sala zaŭsiody była pierapoŭnienaja hladzieinikami. Hetki samy spektakl adbyŭsia i ŭ w. Sparunach, dzie adyhrawy: — „U kawalowaj chacie“ i „Čort i baba“.

Aprača hetych, ułożany plan spektaklaŭ na karyść našaj školy: — 24 V. u Šaŭlaniach — „Ptuška Ščaścia“ i na dzień 31. V. u w. Hału-baŭščynie, Pierabrodzkaje hmny „Cham“.

Hetaj wialikaj sprawie paświacaje swaju pracu i darahi wiesnawy čas, aprača wučycielki Bułyhawaj, miascowaje sialanskaja moładź.

Čeść i sława Tabie, Moładź, za achwiarnu-ju pracu dziela praświety. Jak našaj wučycielcy, tak i Tabie darahaja Moładź kožny świedamy bielarus udziačny. Prysutny.

MUČANICA I MUČANIKI.

Rahačoŭka, Niaswiskaha paw. Dziakawać jašče Bohu, što palaki nie manhoły, a my biela-rusy nie francuzy. Jak sławianie, dyk choć praz piata-dziiesiąta adzin druhoha zrazumiejem. Ale nam bielarusam kudy horš, jak palakom, bo jany zmušajuc nas rozumieć palakoŭ papolsku, nie starajučysia nas zrazumieć pabielarunku.

Hetki nawarot adbywajucca ŭ pačatkawaj polskaj škole, dzie wučacca bielaruskija dzieci.

Wučyciel u hetaj škole prosta mučanik, ja-ki biezkarystna mučyc dzieciej. A heta dziela ta-ho, kab bielarusy kaniešnie razumieli palakoŭ tolki papolsku.

Hetkaja szkoła, jak i ŭwa ŭsiej Zach. Biela-rusi, jość i ŭ nas. Wučycielka našaj školy — heta prosta mučanica, a dzieci našyja — pro-sta mučaniki.

Chodziac našy dzieci ŭ takuju szkołu pa dwa hady i nawat litaraŭ nia znajuć, ale zatoje da-wiedalisia, što chwest nazywajucca papolsku „ogon“, a rešta „pšetak“.

Reč zrazumiełaja, što nad hetym pierakła-dańniem z bielarusčyny na polščynu dzieci, jaki-ja jašče nawat litaraŭ nia wiedajuć, musiać šmat marnawać času i swajej dziciaćaj enerhii. A wučycielka, jakoj nijak nia mohuc zrazumieć wučni, ŭsím tracić roŭnawahu nerwaŭ i szkoła zamia-najucca na instyuciju nerwowaha mučylišča. Wučycielka nerwujucca sabie, a dzieci, hledziaćy

Luboŭ — heta ahoŭ. Biez ahniu ludzi nia mohuc żyć, ale jość tyki ludzi, katoryja ščyra nia lubili nikoha. Serca ichnaje jakby z lodu, niama horš, jak żyć z takimi.

Nia ŭsie ludzi ŭmiejuć abchodzicca z ah-niom. I luboŭ časam baluča piačecca, horš, jak „żyža“, a ŭ druhoha tak spalić serca, što jano astajucca pustym, jak niščymnaja jada, jak po-pieł. Jašče inšyja, „nowyja ludzi“ swiatuju iskru lubowi topčuć nahami, zapaliwajuc jeje ŭ zapah-nienym sercy, biezrazumna zahubliwajuc čužu-ju niawinnaść, a susim nia majuc supakoju i šča-scia. „Biada čaławieku adzinokamu, bo, jak upa-dzie, chto-ž jaho padojmie? Ale horšaja biada žwiazacca z čaławiekam biaz Boha i sumleńnia, katory ŭ niaščaćci nie paddzierzyć, ale sam papch-nie ŭ propaść. Kali-ž chto znajdzie ščyraha pry-jaciela, dyk toj hetaki zdabyŭ sabie skarb najda-rażejšy, waźniejšy ad hrošaj, ad nowych budyn-kaŭ, ad ziamli uradzajnaj.

Anielka dahetul jašče nikoha nia lubiła. Praŭda, jana śpiarša kryšačku zahledziłasia na staršaha syna ŭdawu Ahaty, na Jasia. Ale chut-ka prakanalałasia, chto jon niedawierak dy pah-ny: haworyć najhoršyja slowy, lanujucca da rabo-ty, zapiwajucca harelkaj. Talkuje sialanam, što jon „socialisty“, značyc taki, katory choča ŭsich ludziej zraŭnawać, kab ani panoŭ, ani mužykoŭ

na jaje, sabie. Karyści-ž z takoj školy ani dla polskaj nacyi, ani dla bielaruskich dzieciej nia-ma nijakaj.

Z hetaha jasna, što pačatkowaje nawučań-nie dzieciej musiać adbywacca ŭ zrazumiełaj dla wučniaŭ mowie. Dla našych dzieciej bielaruskich treba školy bielaruskaj. S—y.

BIADA I HORA.

Bajary, Niaswiskaha paw. Jak kažuć, dzie koratka — tam i rwiecca, — tak i našamu bie-dnamu sielaninu.

Ahulnaja biada i tak niamilaserne ciśnie bielaruskuju wiosku, a da hetaj ahulnaj biady dałučajucca i biedy prypadkowija.

Nadojcy ŭ našaj wakolicy zdaryŭsia pažar. U hetym pažary aprača budynkaŭ i majemaści zhareła čačwiora dzieciej. Henaje zdareńnie tak uskałychnuła našu wakolicu, što ab im ludzi za-bycca nia mohuc.

U druhich miascotech nie dajuć supakoju sekwestratary, apiswajuc za padatki ciałuški i karoŭki. Dakučajuć tak-ža i palicejskija z „pše-pisami“, kab pry chacie stajaŭ wiechać i kaduška z wadoj, jakimi byccam možna zatušyc pažar. Tymčasam hetkija pryłady ŭ wypadku pažaru aničahusieŭki nia značać.

Na moj pohlad, — palicejskija „pšepisy“ ad nijakaj biady nas nie ŭścierahuć. Nam treba praświacacca, a z aświetaj my lahčej pieramo-žam našyja biedy i pazbudziemsia hora.

Bajara c.

NIAMA DABRA.

Kluščany, Świancianskaha paw. Niama dabra kala nas. Ab dobrym nidzie nie pačuješ, a ŭsio dawiedaješsia ab kiepskich zdareńniach. Tam pjanyja paŭjucca, a ŭ druhim miescy brat bratu haławu razabje, u inšym znoŭ miescy zaŭ-ziata sudziacca adny z druhimi.

Niadaŭna zdaryŭsia wypadak, što palicyja padsačyła samahonačny brawarok i, kab zławieć samahonščyka, nahladała, chto da brawarka pa-dojdzie. Jak na niaščaćci nadybaŭ na brawa-rok adzin chłapčuk i pačaŭ przyhadacca da he-taj mašyny. Palicyja, uhledziŭšy cikawaha chłap-čuka, dawaj ławieć jaho. A što palicyja rabiła zławiušy jaho, — wiedaje toj, chto čytaŭ Burač-kowy „Chrešbiny Maciuka“.

Kluščanski batrak.

NIEPRYZWAITYJA PASTUPKI.

Kiejpuny, Wil.-Trockaha paw. Žychary na-šaj wioski ŭsie bielarusy i za wyniatkam adnaho adstupnika — renehata lubiac swajo rodnaje biela-ruskaje. Hety-ž naš adstupnik uwažaje sabie za wialikaha načalnika, bo jon hminnyja papiery raznosić, a časami ŭ jakuju wiosku i padjedzie na hminnym wozie na padatki. Pakul jon nia wiedaŭ šablonu pisańnia hminnych papieraŭ i nia mieŭ mahčymaści pakazać siabie načalnikam prad swaimi susiedziami, byŭ čaławiek, jak čała-wiek. Ciapier-ža pačaŭ prajaŭlać usim swaju dzikaść. Prad hetym jon i z harelkaj nie zabaŭ-

nia było. Heta šmat kamu spadabałasia, ale Jaś staŭ tumanić, što i Boha niama, što ludzi radzi-llisia z małpy, što cerkwy i kaścioły saŭsím nie-patrebny. Nu, u hetym dyk jon znajšoŭ pryčil-nikaŭ mała, aproč kilkoč żydkoŭ, bolš ničto nie chacieŭ jaho sluchać. A tuju małpu ŭziali ŭ przykazku: „rozumny, jak Jaškawa małpa.“

Da Anielki Jaś časta padlizwaŭsia. Adnaho razu załawiŭ jaje ŭ humnie, ale jana pakazała, što maje wostryja paznohci, dyk „socialisty“ adstupiŭsia i z abdziortym nosam. Ad hetaha času Anielka zbrydziła „socialista“, inakš jaho nie nazywala, jak małpaj. Serca jaje było wolna-je, zatoje tym bolš jano ciapier zaharełasia čy-staj luboŭju dzawočaj, by taja świečka waskowa-ja pierad aŭtarom, polymiem jasnym, roŭnym. Jana pačuła dušoju, što Adam joj darahi na wie-ki, što jon joj sudžany.

(d. b.)

Закладайце Гурткі
Беларускага Інстытуту Гаспадаркі
і Культуры.

lausia, nia znaŭ hulniaŭ u karty. Ciapier jon užo wiedaje, kolki z butelki budzie poŭnych čaraka harełki i skolki ŭ celaj kałodzie kartaŭ „ačok.“ Špiarsza lubiŭ jon moładź bolš ŗwiedamuju, a ciapier pačaŭ jaje nienawidzieć. Nadta-ż zajeŭsia jon ciapier na ŗwiedamuju nacyjanalna moładź i na biełaruskaje drukawanaje ŗłowa.

U nas dawoli ŗmat chto čytaje „Bieł. Krynicu“ i biełaruskija kniŷki. Hetamu-ŷ renehat heta ciapier pačało ŗraŗenna nie padabacca. Chočaŭcy wykaranić biełaruŗcy ŷ wioŗcy, kab padlizacca niekamuju, naŷ adŗupnik pačaŭ abiacać mnohim hminnyja pasady, kab tolki zmahaliſia z prajawami biełaruskaha adradŷenskaha ŷyćcia. Jasna, ŗto z hetkaj prapazyjy tolki paŗmialaliſia ŗwiedamyja biełarusy, nie ŷwiarnuŷy na heta nijakaj uwahi. Tady naŷ „načalnik“ pryponniŷ ŗsposab carskich uradnikaŭ i pačaŭ ŗraŗyć ŗwiedamych biełarusau turmoj i ŗŷylkaj. Kali-ŷ nie pamahli ŷsie ŗsposaby „kulturnyja“, pačaŭ naŷ renehat zmahacca z biełaruskaj moładziej ŗsposabam jaŷče inŷym.

Na druhi dzień Wialikadnia adbywałasia ŷ naŷaj wioŗcy wiečaryna. Na hetu wiečarynu pryŷoŭ i naŷ načalnik „kulturna“ nastroiŷy humor manapolkaj. Patancawaŷy, jak miadŷwiedz na rynku, minut piac, pačaŭ prajaŷlać humor manapolki. Pradusim staraŷsia aŷmiaŷyć usio, ŗto joŷć biełaruskaje, ale tak niaŷdała, ŗto prysutnyja abliwalisia ŗtydam ad haławy aŷ da piat. Pryŷutnyja, nia mohuŷy ŷciarpieć maralnych uderaŭ, niepryŷwaitaha aktara, uziaŷy jaho za kaŷnier paprasili wyjŷci za dŷwiery.

Nazaŷtra hety dŷki swaimi paŗupkami čalawiek, kab apraŷdać ŷiabie za ŷčarajŷaje, pačaŭ pahrozami prymuŷać, kab biełaruskaja moładź hawaryła papolsku. Kali-ŷ pahrozy ničoha nie pamahali, pačaŭ jon kidacca na ludziej z kulakami i čaŷpŷci ŷŷialakija bredni.

ŷmiecham, ŗtydam i haŷbaj pakryŷsia jon prad wačami ŷŷiaje wioŷki.

Braty, zmahajmasia z dŷkaŷciaj, wykaraniajma ciemru, jakaja tak haŷbić nas. Uŷwiedamajmasia nacyjanalna i adradŷajmasia duchowa, kab nia być padobnymi da ŷwiaroŭ.

Prakapowič.

Z Wilni.

„Kulturnaje“ pryswajenie. U niadzielu 10 m. Dyrekcyja Wilenskej Radyo-stancyi wysylała koncert polskaha choru Wil. Wućycielskich kursau. Pamiŷ roznyimi „Kujawiakami“, „Krakawiakami“ i inŷ. uplatalisia ŷ prahramu koncertu i biełaruskija narodnyja pieŷni papolsku. A dyrekcyja R.-stancyi nie zadala ŷabie nawat trudu papieradzić ab hetym ŷlučaca. Ci i heta pryswajenie(!) biełaruskaj kulturnaj majemeŷci maje być „na chwale ojczyzny“?

Likwidacyja „Chatniaha promyŷłu“. Urad kooperatywu „Chatni promyŷł u Wilni“ ŷklikaje pierŷy likwidacyjny ŷchod na 3 lipnia s. h. a 15 hadŷ. u kwatery hr. A. Kaŷŷa pry wul. Letniaj Nr. 7 Paradak dnia: 1. Sprawazdača ŷradu z dziejŷaci za hod 1928, 1929, 1930 i 1931, 2. paŷtanowa ab likwidacyi kooperatywu, 3. Wybary likwidacyjnaj komisii. Druhii likwidacyjny ŷchod z hetym samym paradkam dnia abduŷcieca 17 lipnia s. h. Za Urad Kooperatywu (—) M. Huzoŷki.

Usiačyna.

Cikawaje ŷjawiŷca. Na estonskim woŷtrawie Cilsand zauwaŷana niazwyčajna cikawaje ŷjawiŷca. Kala 6 hadŷiny ŷwiečary mora rapćam ŷusim ŷtala ŷpakojnaje i na wadzie dakładna była widać adbitka karabla, jaki plyŷ kala pabiereŷŷa ŷwecyi. Woŷtraŷ Cilsand ad bierahu ŷwecyi z nachodzicca za 225 kilametrau. Praz niekalki minut adbitka karabla ŷhinuła, a na hetym mieŷcy pakazałasia adbitka woŷtrawa Daho, jaki z nachodzicca ad Cilsandu za 50 kilametrui. ŷusim wyrazna byli widać čaŷny pry bierazie i pradmiety, jakija laŷali na bierazie woŷtrawa.

Doŷdŷ čyrwonych čarwiakoŭ. U ŷwecyi dnia 9 m. m. z daryŷsia dŷiŷny wypadak — wupaŷ doŷdŷ čyrwonych čarwiakoŭ, padobnych da daŷdŷawikoŭ. Miljony čyrwonych čarwiakoŭ pakryli ziamlu. ŷwecykija meteorolohi ŷwaŷajuc, ŗto pawietranaja truba prynieŷla adniekul hety niabywały doŷdŷ.

Staroje i ŷučasnaje pahanŷtwa. Wydatny katalicki piŷmieŷnik H. Bellok ŷmiaŷčaje ŷ amerykanskej časopisi „Ameryka“ ŷtaćciu, u jakoj apiswaje ŷučasnaje i staroje pahanŷtwa.

Hety wydatny piŷmieŷnik dakazwaje, ŗto ŷ ciapieraŷnija časy ŷiarod narodaŭ, jakija choć farmalna ličacca i chryŷcijanskimi, wielmi ŷrywcca pahanizem. Ciapier my ŷpatykajemŷia wielmi čaŷta z h. zw. „pieknej“ literaturaj, piŷa H. Bellok, jakaja joŷć naskroŷ prasiaknuta pahanŷtwam. Uplywy nowaha pahanŷtwa, kaŷa Bellok, adčuwajem u preŷie, ŷudowych procesach i hutarkach. Pahanŷtwam nazywajemca adŷutnaŷć chryŷcijanskaha pačućcia. Nie ŷŷtrymliwanaja zmysłowaŷć — heta najbolŷaja prynada nowaha pahanŷtwa. Pryznawanie za najwyŷeŷŷuju metu dačasnaj karyŷci joŷć kličam nowaha pahanŷtwa, kaŷa Bellok, jakaje bolš hrozname ad pahanŷtwa staroha. ŷučasnaje pahanŷtwa adnym uzmacham choča ŷniŷčyć usiu minuŷčynu, nie pryznaje nijakaj tradycyi minulych wia-

Ab haspadarcy.

Hdzie, ŷto, kali i jak? (3)

Niedachop jak chlaŷnoha tak i zialonaha hnoju treba laćać ŷtučnymi hnajami (paraŷkami).

Na 1 ha dajecca tady 5-6 q*) kainitu (ŷwoŷieni, abo rannaj wiasnoj), 2-3 q superfosfatu i 2—2 z pałowaj q čilijskej saletry, abo azotniaku. Jak superfosfat, tak čilijskaju saletru i azotniak, dajecca za paru dzion prad ŷiaŷboj. Tolki treba pamiatuć, ŗto nielha miaŷać prad ŷiaŷboj superfosfatu z azotniakom. Poŷnaja porcyja chlaŷnoha hnoju pad kormnyja buraki musić być na 1 ha nia mienŷaj 40 vazoŭ, pa 10 q koŷny. U razie, kali-b dawałasia paławinnaja porcyja chlaŷnoha hnoju, druhuju paławinu treba adpawiedna dapoŷnić ŷtučnymi hnajami. Azotnaje ŷtučnaje ŷhnajeŷnie (saletra, azotniak, nitrofos) pad buraki nikoli nie dajecca za raz: celaja porcyja dzielicca na try čaŷtki i 1-ja čaŷtka dajecca prad ŷiaŷboj, a 2-ja i 3-ja, jak užo buraki abojduć, pradziacca (pierasadziacca) i akapajemca.

Hrunt pad burak pryhataŷlajemca na zimu: hnoŷca i arecca (hlyboka). Na wiasru pryhataŷlajemca tolki vierch hleby: wałočycca, ŷpuchniajemca („drapakom“), wybaronywajemca i ŷznoŷ akančalna wałočycca pad ŷiaŷbu, ručnuju, abo maŷynowuju (ŷiejałkaj). Ručnaja ŷiaŷba bywaje abo bieŷpasiarednaja ŷ pole, abo ŷpačatku ŷ rasadnik, a ŷ pole pierasadŷywjajemca užo hatowyja flansy. Pry pierŷym ŷposobie paŷupajemca hetak:

Pa zraŷnanym poli pračiahajemca ŷŷpomnieny užo markier**) i pa nezačasnym im radkoch robicca małym kałočkam jamački, adhleŷyja ad ŷiabie na 20—25 cm (8—12 calau) i hlybokija 2 z paławinaj cm. (1 cal) u hruntach wiazkich i nia bolš 5 cm. (2 calau) u hruntach ŷypkich. U hetyja jamački adnačasna ŷkidajemca pa 4—5 ziarniatak, zahrabajemca i ŷciskejemca. Na hruntach klustych moŷna ŷieć burak huŷciej, a na biednych — radziej.

Kali-b hrunt ciarpieli ad makra, ŷlivalisia pa daŷdŷoch i byli nieprapusknyimi dla daŷdŷowaj wady, dyk ŷposab ŷiaŷby burakoŭ na ich byŷby krychu inŷym. Usio pole tady navorywajemca ŷ maŷyja hradki, na hrabianioch katorych sadziacca buraki ŷposabam padanym wyŷej. Čas ŷiaŷby buraka: kaniec krasawika — trawieŷ.

Zasadŷanyja buraki zwyčajna prywałkowywajemca čaŷkim, hładkim wałam. Jak tolki burak abojdzie, jon zrazu hakujemca (akopywajemca), a jak prarastuć užo 4 liŷtki — adzinočycca (rasadŷywjajemca, h. zn. u abyŷŷoŷym kuŷciku burakoŭ pakidajemca tolki adno, najbolš raŷwitaŷe kaliva, a reŷta wrywajemca) i ŷznoŷ pielicca i akopywajemca. Ciapier-ŷa adbywajemca i dadatkovaje azotnaje hnajeŷnie „na liŷt.“ Burak baŷca „ŷkarynki“ na hlebie i jaje treba niŷčyć ŷŷiakimi ŷposabami.

Burak raŷcie ŷŷciaŷ i tamu musiŷ-by być ŷbirany z pola ŷ poznuju woŷieŷ. Nielha adnak z druhoha boku zabywacca i ab tym, ŗto jon wielmi čutki na prymarazki nia tolki wiaŷnianyja, ale i wasieŷnija.

Pry kancy treba adznačyć, ŗto koŷnaj hlebie adpawiadaje aŷobny ŷort kormnaha buraka. Amal ŷusim na vierchu hleby rastuć buraki Oberndorf'skija, krychu hlybiej — Eskendorf'skija i Kirsches Ideal; jaŷče hlybiej ŷiadziac francuskija Vauriac i anhielskija Mamuty. Dla bydla najbolš paŷyŷnyja klinawatyja, belyja i ruŷowyja buraki paŷcukrowyja, a taksama ŷoŷtyja i belyja h. zv. piloty, ŷiedziacŷyja ŷ ziarni davori hlyboka. Adpawiedna da hlybki roŷtu koŷnaha ŷortu buraka musić być hlybokaj i hleba.

Uradŷaj kormnych burakoŭ z 1 ha kaŷyŷacca pamiŷ 300—700 q (1875—4375 pudou)

*) q—100 kg.—6 pudou i 10 funtaŷ.

**) markier pad buraki heta wialikija hrabli, z redkimi, na 45—50 cm. ad ŷiabie rasŷtaŷlenymi zubami.

koŷ i imkniecca da ŷniŷčeŷnia ŷŷiaje asnowy, na jakoj apirajemca chryŷcijanskaja cywilizacyja.

Staroje pahanŷtwa mieła idealy, canila ŷ čalawieku toje, ŗto joŷć dobreje, aduchaŷlalaŷia krasoju i rozumam. ŷučasnaje pahanŷtwa ŷusim naadwarot — pahardŷaje rozumam i wychwalaŷe baračbu z krasoju, kaŷa piŷmieŷnik. Jano tworyc muzyku biaz tonau, maluje chaotyčnyja abrazy i aŷukiwaje lohiku. Staroje pahanŷtwa pa ŷwojmju pačuwało isnawanie nadpryrodnaja rečy; a nowaje pahanŷtwa, čwierdzić katalicki piŷmieŷnik, nia pryznaje ni Boha ni čorta. Ludzkaŷć nia moŷa doŷha być biaz idealaŭ, kaŷa Bellok, kali-ŷ u ŷučasnym pahanŷtwie znojdzie bahoŭ, to nia buduć heta fałŷywyja bahi, ale zlyja — i pakul ab hetym prakanajemca — papadzie ŷ satanizm.

Lon u haspadarčym ŷiewazwarocie nia joŷć wielmi pieraborliwy, choć najlepŷ udajemca na kaniŷyniŷcy, bulbianiŷcy, a taksama pa miaŷankach i azimych kałasiŷtych zbaŷŷawinach. Tolki nielha na toje ŷamaje pole ŷieć lon čaŷciej, jak raz za 6-8 hadoŭ. Hleby wymahaje lon pulchnaj i prapusknoj, chutčeŷ lahčeŷŷaj, čymŷia čiaŷeŷŷaj. Čyŷty pierahnaj, jak i ŷypučy piŷasok i nadbytak wapny pad lon nie padchodzic. Dobra udajemca lon i na „navinach“. Na prymarazki lon nia wielmi čutki; uŷchodzicamu lonu zatoje wielmi ŷkodziac doŷhija, ŷciudziŷonyja wiatry. Čutki taksama lon na ŷŷiakaje zielle, asabliva — karanastaje, napr. pyrnik. Uŷia paŷnočna-ŷchodnija Vilenŷčyna, u mienŷaj miery—Navahradčyna, Paleŷsie i Biełastoččyna majuć usie pryrodnaja varunki dla hadoŷli lonu.

Bieŷpasiarednaha hnajeŷnia chlaŷnym hnojem lon nia lubić. Z ŷtučnych hnajoŭ pad lon najlepŷ aplačywjajemca hnai pataŷawyja, a taksama i foŷfarnyja. Paŷla akopowin i kaniŷyŷny azotnych ŷhnajeŷniaŭ pad lon moŷna nie dawać.

Abraŷlaŷnie hleby pad lon musić być wielmi starannym. Wasieŷnija vorka, pa mahčymaŷci z prahlybleŷniem, joŷć kaniečnaŷ. Wiasnoj pole pad lon baranujemca i ŷpuchniajemca drapakom (ŷpranzynoŷkaj). Kali z woŷieni nia dany byŷ kainit, dyk dajecca jon ranna, wiasnoj, tydŷni 2-3 prad paŷiewam. Superfosfat dajecca prad ŷamym paŷiewam. Na lahčeŷŷych hruntach zamiest superfosfatu dajecca tomasŷlak, za 10 dzion prad ŷiaŷboj. Toje ŷamaje z kainitam soli zamiest pataŷavaj. Porcyja ŷtučnaha ŷhnajeŷnia pad lon na ha wynoŷic: kainitu 5-6 q (abo 2-3 q pataŷavaj soli), superfosfatu—2-3 q (abo 3-4 q tomasŷlaku) Z azotnych ŷhnajeŷnic ŷdajecca kala 1 q čilijskej saletry, ŷmiaŷanaj prad raŷŷiawaŷniem z ŷuchim piŷasok, dzieła roŷnamiernaŷci raŷŷiewu. ŷtučnyja hnai musiać być zaŷŷiody prybaranawany (prykryty).

ŷiaŷbovaje nasieŷnie lonu treba padbirać taksama wielmi staranna. Na naŷy varunki najlepŷ pryhodny „adŷiawany“ lon da ŷhunic. Dobraje nasieŷnie musić mieć dobry ŷopach, loŷk, ŷciŷnienaje ŷ ŷmieni—praŷlizhacca pamiŷ palcaŭ, u wadzie — tonuć, na aŷni — z treskam adŷkakiwać uvierch. Na ha dawać treba nia mienŷ 120 kg. ŷiamieŷnia, wysieivanaha nakryŷ, dzieła roŷnamiernaŷci. Lon nielha ŷieć hlybiej 3-4 cm. i tamu najlepŷ bywaje hlebu prad ŷiaŷboj zwałkawać. Pa zasiejeŷni (i zabaranawaŷni) lohkuju hlebu (za ŷucha!) taksama wałkujuć. Čas ŷiaŷby lonu ŷ nas kaŷyŷacca pamiŷ 25 krasawikom i kancem červienia. Zwyčajna lepŷ ŷieć lon ranny, čymŷia pozny.

Zasiejeny lon ciarpieć ad roznych chwaroŷau, tamu ŷiaŷbovaje nasieŷnie najlepŷ bywaje zaŷiody bajcawać (napr. u raŷtovy 1 litru 40 proc. formalinu u 300 litrach wady, praz 2 hadŷiny). Wielmi niebiaŷpiečnym ŷkodnikom lonu joŷć i h. zv. „hubilon“ (Cuscuta epilinum), zialanawa-ŷaŷtawaja biaŷliŷtaja raŷcina, akručywjajemca kala lnianoha kaliva i wysysajučaja jaho. Prociŷ hubilonu niama inŷaha ratunku, jak dakładnaje čyŷčeŷnie ŷiaŷbovaha nasieŷnia na lnianych tryjerach. Paŷiewy-ŷ lonu, u katorym akaŷycca hubilon, treba pavyrywać, ablaŷyć ŷalomaj, palitaj karasinaj, zapalić i zarać. Utvaryŷujuŷia pa zasievie „ŷkarynku“ treba laćać; tolki nie baranoj(!), a wałam — „kałčatkaj“, abo takim hładkim wałam, na katory abo panabivajemca liŷtvy, abo akrucicca łanuh. Pałoc lon treba ŷŷciaŷ, pakul jon nie daŷiahnie 6—8 calau (15—20 cm.).

Rviecca ŷ niaslon, kali kalivy jahonyja ŷfarbujemca zialona-ŷoŷta, ŷpodnija liŷty apadajuć, a ŷvieŷ lon užo amal adčwiŷ. Parwany lon abo wiaŷac i ŷtawiac u maŷyja kopki („kaplički“), abo ŷuŷać niawiazany. Apoŷni ŷposab budzie badaj lepŷym, bo ŷaloma ŷochnie bolš roŷnamierna. Haloŷki lonu abivajemca, abo abrywajemca na ŷumysnych hrabianioch.

Pry dobrym uradŷai zehranicaj z ha majuć 50 q lnianaj ŷalomy, 6 q ŷiamieŷnia i hetulki-ŷ lnianaj miakiny. Paŷla tehnolohičnaj pierarobki hetyja-ŷ 50 q lnianaj ŷalomy dajuć 8 q (50 pudou) čyŷtaha wałakna i 4 q (25 pudou) pakulaŷ. Vyrachawana, ŗto lon patrabuje ludzkaj pracy ŷ ŷeŷć razoŭ bolš, čymŷia kałasiŷtyja zbaŷŷawiny.

Pry kancy zaznačyć treba, ŗto naŷa ŷialanŷtwa wielmi kryŷdzić ŷamoha ŷiabie, pradajučy lon niawytrapany i wiazany ŷ ŷalamianyja pierawiaŷly. A ŷkoda, bo ŷ lonie naŷa budučynia.

inŷ. A. K.